

SŁOWO

WILNO, Czwartek 11 sierpnia 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-51, Administracji — 225.

PRENUMERATA miesięczna z odwołaniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicznie 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40, za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr, Kronika reklamowa milimetr 60 gr, w numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zgraniczenie 50 proc, drożej. Ogłoszenia cyfrowa i tabelaryczne o 50 proc, drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Lesiak.
DĄBROWICZA (Polejnie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Słup tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia „Przegląd”.
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza, Michałowski.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia „Spółca, Nasza”.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 15.
ST-SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.
WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, P. Juczwicz.
WARSZAWA — Tow. Księgarni „Ruch”.

1. Pomiedzy podpisaniem paktu a zjazdem w Gdyni. Żydzi, endecy i masoni

Powitaliśmy pakt o nieagresji z Rosją sowiecką bez entuzjazmu, lecz bez niechęci. Wskazaliśmy na plusek, które przynosi on dla pokoju Europy. Ale głosy prasy polskiej o tym pakcie wywołują u nas refleksje, o których niesposób jest milczeć. *Gazeta Polska* zdefiniowała znaczenie paktu z 25 lipca dla nas i dla Sowietów powściągliwie, lojalnie wobec nowego kontrahenta i w granicach zdrowego rozsądku. Znajdujemy jednak prasę, która w pakcie widzi otwarcie drogi dla handlu, dla przemysłu polskiego, która klaszcząc w dłonie, zapomina o rzeczywistości, znajdujemy prasę, która w zapalczywej nienawiści do Niemców widzi w pakcie ostatnim, nie zobowiązanie do nienapadania ze strony tak budzącej zaufanie, jak rząd SSSR, lecz zawarcie przymierza z Rosją sowiecką, lecz pozyskanie sojusznika, którego siła, którego armia czerwona, którego piatiletkę można już wygrać innym państwom, sąsiadującym z nami, państwem europejskim.

To też, raz jeszcze zaznaczymy, że nie podnosimy głosu przeciwko samemu paktowi o nieagresji, który zdaniem naszym jest szczęśliwym posunięciem politycznym, lecz przeciwko ekstrawagancjom w interpretacji jego znaczenia. Przeciwność przesady, która dokoła niego się wytworzyła. Zaznaczymy, że przesadę tę wytworzyły bynajmniej nie pisma rządowe, bynajmniej nie gazety, należące do tego obozu politycznego, do którego należy p. Patek, który pertraktację o pakt moskiewski do szczęśliwego doprowadził końca. Przesadę tę wytworzyły koła, które świadomie żłośliwie i świadomie demagogicznie zdefiniowały w tytule tego artykułu, a mianowicie: żydzi, endecy i masoni. Uważamy, że ta żłośliwość jest na miejscu, że ta demagogia jest aż nadto usprawiedliwiona. O wyprawie kijowskiej prasa endeczka wołała, że była to polityka socjalistyczna, jakgdyby Bolesław Chrobry przed Złotą Bramą musiał opłacić składkę na rzecz P.P.S. Polityka zwrócona przeciwko Sowietom, temu Kościółowi wojującemu światowemu socjalizmowi, była przez logikę endeczką nazywana polityką socjalistyczną, demokratyczną, lewicową, — polityką za wszelką cenę, nawet za cenę przymierza i współdziałania z bolszewizmem, dążącą do wojny z Niemcami (bo nareszcie trzeba powiedzieć, że polityka endeczka świadomie, czy nieświadomie do tego prowadzi), z tą ostoją konserwatywną w Europie — mocą tej samej rozumnej logiki, ma być typem polityki pravicowej. Cieszymy się, że nie nieprzyjemne dla ucha endeczkę zestawienie: żydzi, endecy i masoni, możemy nie tylko wypisać w tytule, ale także i uzasadnić z całym spokojem i na podstawie faktów oczywistych i notorycznych.

A więc przedewszystkiem żydzi. Prasa żydowska posiada wspaniałe orientujących się i nader inteligentnych publicystów. Żydzi są narodem niepomniernie od nas inteligentniejszym, tak mniej przynajmniej zapewniający młodzi moi znajomi, akademicy i zwolennicy Numerus Clausus. Ale żydzi są jednocześnie narodem nerwowym, ulegającym fantazjom, a stąd to, co im się chce, uważają za możliwe do realizacji. Handel z Rosją, handel z Gdynią, Warszawy, Nalewki aż het po Taszkient i Samarkandę, po Jakutsk, handel z Moskwą — oto jest marzenie wczorajszego, dzisiejszego i niewątpliwie jutrojszego pokolenia Izraela. Oczywiście z punktu widzenia państwowo - polskiego, jest to myśl nietylko niezdrowa, lecz bardzo pożyteczna. Ale jest to marzenie niezasadne. Dzisiejszy ustrój społeczeństwa rosyjskiego w swoich porach utrzymuje pewną ilość spekulatorów, paskarzy, i przekupniów. Dzisiejszy ustrój Rosji wyklucza możliwość handlu, wielkiego, poważnego handlu, obliczonego na dziesiątki lat w przyszłość.

W imię jednak tej fantazji żydzi i prasa żydowska przesadzają znaczenie paktu z Sowietami. Pod względem ży-

czeń, adresowanych do naszej dyplomacji, prasę żydowską i „Gazetę Warszawską” mogłyby obsługiwać jedna agencja prasowa.

Drugi czynnik to masoni. Używam tutaj tego wyrażenia przez żłośliwość, lecz przecież znowu z prasy endeczkiej wiadome mi jest, że łoża masoniów związane są z kołami przemysłowymi, że masoneria to jest ten „kwadrans duszy”, na który sobie przemysłowcy, różni Niemcy i żydzi, pozwalają. O tym wszystkim dawno już czytałem w „Gazecie Warszawskiej”, „Myśli Narodowej” i innych, na równym poziomie naukowym stojących wydawnictwach. Zresztą o związku łoż masoniów z ruchem liberalnym, odpowiadającym walce wyzwalającej się i dążącej do supremacji mieszczaństwa z ziemiańsko - szlachecko - rolniczo - oficerską „reakcją” można pisać w przekroju historycznym i bez powoływania się na źródła endeczkie. Oż toż kołom przemysłowym polskim niewątpliwie dzieje się źle, ale one: — powierzyć życzą sobie nadal wojnę celnej z Niemcami, bo na tem te otrzymują od rządu różne ustępstwa i dogodności; po drugie: objęte są równym, jak prasa żydowska, zapalem do wprowadzania polskiego przemysłu na rynek rosyjski. Czem był zachwyt p. Wierzbickiego i towarzyszy dla rosyjskiej piatiletki? — Niczem innym, jak zachwalaniem przed bankierem wystawcy weksła, który się chce zdyskontować. Przelądnijmy zresztą prasę, pozostającą pod wpływem przemysłu. Czego się tam o Niemczech nie pisze, jak się tam wymyśla nie taktemu, czy innemu Niemcowi, nie p. v. Rinteloniowi, czy Hitlerowi, lecz Niemcom, jako narodowi. Może się zdawać, że prasa ta drukuje się w całkiem innym państwie, niż w tem, w którym kierownictwo spraw zagranicznych spoczywa w rękach szlachetnego inicjatora wniosku o rozbrojeniu moralnym.

Gdybym był endekiem, tobym napewno napisał, że p. Dmowski i wszyscy publicyści endecy, to poprostu ludzie, przekupieni przez żydów i masonów. Nie rzucam jednak tych oskarżeń, lecz przypuszczam, że tak nie jest, raz, że nie chodzi mi o dociekanie, kto kogo przekupił, lecz chodzi mi o wykazanie, jakim interesem gospodarczym i jakim nastawieniem psychicznym odpowiada sędziemu na Niemców, wydanie paktu o nieagresji do rozmiarów przymierza z Bolszewją. A więc powtórzmy raz jeszcze: Przemawiają tu interesy, czy fantazje żydowskie, przemawiają tu interesy, czy fantazje przemysłowe. Brakuje tu jakiegokolwiek udziału interesów rolniczych, bo przecież kursująca wiadomości, nie mające w sobie nic nieprawdopodobnego, ani nielogicznego, że za obstalunki, które Sowiety czynią w Katowicach, sądzają one dopuszczenia na nasz rynek swego drzewa, swoich ryb, a zapewne i innych plodów gospodarki „sowchozów”, i „kołchozów”. Brakuje tu oczywiście także jakiegokolwiek udziału, nawet w formie mikroskopijnego atomu, ideologii pravicowej, religijnej, czy konserwatywnej. Czy rzeczą przecie jasną, że konsekwentne zwalczanie bolszewizmu nie może być prowadzone jednocześnie i równoległe do przymierzeńczych stosunków z ojczyzną bolszewizmu, z państwem, które jest, według własnych deklaracji, tylko aparatem w rękę partii komunistycznej, „świadomej swych celów i dążącej do wywołania rewolucji wszechświatowej.”

Zwłaszcza, kiedy dochodzi się do ostatnich granic, do koncepcji, przeciwstawiającej porozumienie polsko - bolszewickie już nie Niemcom i pretensjom hitlerowców do „polskiego Gdańska”, lecz przeciwstawia się je formułującemu się porozumieniu francusko - niemieckiemu. A więc zamiast koncepcji „Słowa” o francusko - niemiecko - polskiej politycznej kooperacji przewiduje się dwa ugrupowania - francusko - niemieckie z jednej strony i polsko - bolszewickie z

Rozruchy antyrządowe w Hiszpanji

WALKI POLICJI Z POWSTAŃCAMI MADRYT PAT.

Wczoraj o świcie wybuchły tutaj rozruchy antyrządowe. Zamachowcy dążyli przedewszystkiem do zawładnięcia gmachami ministerstwa wojny i poczty. O godz. 4.30 doszło do starcia między uczestnikami ruchu a policją, która dokonała wielu aresztowań.

Już przedtem w ciągu nocy ministerstwo spraw wewnętrznych, przewidując wybuch zamieszek, nakazało rewizję w kołach monarchistycznych, przyczem 24 monarchistów aresztowano.

Ruch antyrządowy rozszerzył się i na prowincję.

Przez cały ranek komunikacja z zagranicą była przerwana. Po bitwie stoczonych przez policję z powstańcami rząd wydał oświadczenie, w którym stwierdza że sytuacja została opanowana.

OFICEROWIE NA CZELE POWSTAŃCÓW

MADRYT PAT. — O 4-tej rano do ministerstwa komunikacji wtargnęło 3 oficerów, którzy zwrócili się do strażników z wezwaniem do poddania się. Ci jednak nie ustąpili, nie pozwolili oficerom wtargnąć do centrali urzędu telegraficznego.

Tymczasem na ulicy przed ministerstwem komunikacji rozpoczęła się strzelanina. Gwardia cywilna w czasie walki zabiła 3-ech rewolucjonistów i zraniła kilkunastu.

Jak przypuszczają, na czele ruchu rewolucyjnego stoi general Calezuti i kilku oficerów monarchistów. General ten ukrył się przed aresztowaniem. Powstańcy odebrano wiele broni, m. in. karabin maszynowy. Pomiedzy godziną 8 a 9 rano słychać było w Madrycie silną kaniadę armatnią. Ministerstwo spraw wewnętrznych oświadczyło, że są to odgłosy ćwiczeń artyleryjskich.

POWSTANIE W SEWILLI ROZPOCZĄŁ GARNIZON WOJSK.

MADRYT PAT. — Powstanie w Sewilli zostało wywołane przez naczelnego dowódcę korpusu karabinierów, San Jurjo i zostają po parte przez garnizon w Sewilli i miało objąć również miasto Jerez.

Ministerstwo spraw wewnętrznych oświadcza, że rząd jest panem sytuacji w całym kraju. Komunikacja z Sewillą jest nadal utrzymana.

OSWIADCZENIE MINISTRA SPRAW WNEWTRZNYCH

MADRYT PAT. — Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że ruch powstańczy, który wybuchł dzisiaj rano, a zorganizowany był przez dymisjonowanych generałów z poparciem elementów monarchistycznych został już opanowany. Powstańcy, którzy usiłowali opanować gmach głównej dyrekcji policji zostali według tego oświadczenia odparci, przyczem dokonano 50 aresztowań.

MANIFESTACJE REPUBLIKANSKIE — SPOKÓJ PRZYWRÓCONY

MADRYT PAT. — Rozuchy wojskowe, które wybuchły dzisiaj rano, wywołane były przez kłopoty monarchistyczne i skierowane były przeciwko rządowi.

nadzwyczajne środki, celem zapewnienia bezpieczeństwa.

Związek robotniczy ogłosił odezwę, petycją dążącą do wywołania rewolucji. Klasa robotnicza — mówi odezwa — musi okazać energię i zachować spokój musi jednak być gotowa do walki.

OFIARY I ARESZTOWANIA

MADRYT PAT. — Według ostatnich danych w starciach powstańców z wojskami, które pozostało wiernie rządowi, zginęło 8 osób i rannych było 50, w tej liczbie 4 ciężko.

Aresztowano trzech generałów, zawieszono 8 dnienników o charakterze zachowawczym. — Aresztowano b. ministra Estradę z gabinetu Berenguera i brata b. ministra z czasów dyktatury Sotello.

Połączenie telefoniczne i telegraficzne z Sewillą jest przerwane. Poza Sewillą wszędzie panuje spokój.

TELEGRAMY

POŚWIĘCENIE KAPLICY POLSKIEJ W GDANSKU

GDANSK. PAT. W ubiegłą niedzielę odbyła się w Nowym Porcie uroczystość poświęcenia kaplicy polskiej w przebudowanym w tym celu budynku kompleksu nieruchomości, objętych polskim etapem emigracyjnym.

Przebudowy dokonano stosunkowo bardzo niewielkim kosztem, gdyż rzemieślnicy i robotnicy polscy wykonali roboty bądź bezpłatnie, bądź też za bardzo niewysokie wynagrodzenie. Uroczystość rozpoczęła się poświęceniem murów. Następnie została odprawiona msza święta. Na uroczystości był obecny komisarz generalny polski, szef reprezentacji władz i urzędów polskich oraz tłumnie przybyli przedstawiciele ludności polskiej.

KATASTRÓFA SAMOCHODOWA PUŁK. JASINIEKOWSKIEGO

KRAKÓW. PAT. Działając przed południem na granicy powiatu limanowskiego i nowosądeckiego dowódca 2-go pułku lotniczego Stanisław Jasiński, chcąc wymiąć jadący przed nim samochód, wiozący pułk. Rayskiego i jego żonę, zaczął wozem o przędzone drzewo, przyczem został wyrzucony z auta i poniósł śmierć na miejscu. Pułkownik Rayski wyszedł z katastrofy bez szwanku, natomiast jego żona odniosła stałe ciężkie rany i przewieziona została do szpitala w Nowym Sączu.

SMIERC POD CZTEREMA AUTAMI
BARANOWICZ. PAT. W dniu dzisiejszym na szosie brzeskiej obok majątku Grudopol gminy Dobromyśkiej wskutek własnej nieostrożności wpał pod auto ciężarowe mieszkaniec maj. Grudopol Bolesław Abramowicz, ponosząc śmierć na miejscu.

Nieszczęśliwego przejechały cztery auta ciężarowe, wiozące drzewo. Zwłoki zostały zniekształcone do niepoznania.

MECZ KOLARSKI POLSKA — AUSTRJA

Mecz kolarski Polska — Austria na Dynasach. W biegu drużynowym na 4 km. drużyna polska została zdekompletowana z powodu wycofania się Michałaka. Ponadto Polacy wystawili tylko 3 zawodników na starcie pozostało tylko dwóch. Zwycięstwo w tym biegu odniosła Austria 5 min. 16,2 sek. Drużyna polska zakończyła bieg daleko za Austrią o kilkadziesiąt metrów.

W biegu z motorem na 25 km. zwyciężył Polak Oksiytczy 25 min. 50 sek. Jest to jedyne zwycięstwo Polski w tym dniu.

W ogólnej punktacji wygrała mecz Austria niespodziewanie wysoko 66 i pół punktów: 38 i pół punktów. Rewanż odbędzie się w przyszłym roku we Wiedniu.

SKUTKI KRZYŻYSU W OSTENDZIE

BRUKSELA. PAT. Całe wybrzeże belgijskie, pełne znanych plaż, jak Ostenda, Blankenbierge, La Panne i t. d. prawie zupełnie pobożone jest turystów.

Podobnych pustek jeszcze nigdy tam nie było. Oczekiwany jest cały szereg bankrutów największych hoteli zwłaszcza cierni z powodu kryzysu Ostenda.

„IZWIESTIJA” O SYTUACJI W NIEMCZECH

MOSKWA. PAT. Umyslny korespondent „Izwiestij”, omawiając sytuację w Niemczech, wskazuje na rosnące przeciwieństwa pomiędzy hitlerowcami, dążącymi do władzy, a zamiarami prezydenta Rzeszy w kierunku utrzymania przy władzy rządu o charakterze ponadpartyjnym.

Przynajmniej do czasu zwolnienia Reichstagu rekonstrukcja gabinetu — zdaniem dziennika — nastąpi. Pismo twierdzi, iż koła rządowe spekulują na rozłamie, zaznaczającym się wśród hitlerowców. Otoczenie prezydenta nastroja go ma niechęć nie w stosunku do hitlerowców, stanowiących zbyt wielkie niebezpieczeństwo. Pismo konkluduje, iż rząd obecny przygotowuje się do trwałego sprawowania władzy.

„Prawda” pod tytuł: „Terror faszystów” donosi o zastosowaniu metod walki klasowej i ścisłego współdziałania policji z bojówkami Hitlera przeciwko ugrupowaniom lewicowym.

DYMISJA GABINETU RUMUŃSKIEGO

MANIU NIE BĘDZIE PREMJEREM

BUKARESZT. PAT. Premier Vayda złożył dzisiaj krótki dymisję gabinetu. Miał on pełnić swe funkcje jedynie w okresie wyborów i poddać się do dymisji po ukonstytuowaniu się nowej Izby, co obecnie nastąpiło.

Maniu oraz wiceprezes partii narodowo-chłopskiej Michalache nie przyjęli ofiarowanej im przez króla misji utworzenia rządu nowego gabinetu. Wobec tego król powierzył misję byłemu premierowi Vayda Voewoodzie.

OHŃCZYCY OFANOWUJĄ MUKDEN

PEKIN. PAT. W licznych dzielnicach Mukden wybuchły pożary — powstałe skutkiem podpalenia przez ochotników chińskich w cywilnym przebraniu.

Pancerne automobile zajęły punkty strategiczne Mukden, odparając ataki ochotników chińskich, którzy następują z wszystkich stron.

Chińczycy mieli rzekomo opanować ważne punkty strategiczne na wzgórzach otaczających Mukden.

REKONSTRUKCJA GABINETU W NIEMCZECH

HITLER BĘDZIE KANCLERZEM?

BERLIN PAT. — Przybył dzisiaj do Berlina prezydent Hindenburg i przyjął przed południem kanclerza Papena, upowiadając go do podjęcia rokowań w sprawie rekonstrukcji gabinetu.

Kanclerz Papen na zlecenie Hindenburga zwrócił się do Hitlera z zaproszeniem odbycia konferencji.

Przedtem jeszcze kanclerz odbędzie konferencję z przedstawicielem centrum posłem Joosem i b. ministrem Stegerwaldem oraz przewodniczącym niemiecko - narodowych Huggenbergiem. Na temat składu przyszłego rządu krąży już dziś najspieszniejsze pogłoski:

Narodowi socjaliści nadal żądają oddania im teki kanclerskiej. Tekę tę objął Hitler. — W przyszłym „gabiniecie osobistości” narodowi

socjaliści otrzymać mają 2 teki. Ministerstwo spraw wewnętrznych objął Grzegorz Strasser. Ministerstwo spraw zagranicznych pozostaje w rękę Papena, który objął również stanowisko wicekanclerza. Minister Schleicher pozostałby ministrem Reichswehry, Neurath objąłby z powrotem placówkę dyplomatyczną w Londynie.

Minister spraw wewnętrznych Gayl ma być powołany na stanowisko nadprezydenta Prus Wschodnich. Hitler jako kanclerz byłby razem z komisarzem rządu dla Prus. W kołach politycznych liczą się z zgłoszeniem formalnej dimisji gabinetu jeszcze przed rozpoczęciem rokowań.

Aprobata dekretu przeciw terrorowi

BERLIN PAT. — Według doniesień kret w sprawie zwalczania aktów terroru politycznego.

Sądy specjalne wprowadzone

BERLIN PAT. — Sądy specjalne według ogłoszonego dekretu zostały zaprowadzone na-

razie w następujących okręgach: Berlin, Królewiec, Wrocław, Duesseldorf, Hamm, Elbląg.

A jednak terror nie ustaje

BERLIN PAT. — Grupa umundurowanych hitlerowców w miejscowości Polesna w powiecie gliwickim zajęła przed dom 22-letniego robotnika Konrada Pleczuszy i wtargnęła do mieszkania pastwiła się nad Pleczuszą bijąc go do krwi. Kiedy bezbranny Pleczusza wydarł się napastnikom, został przez jednego z nich zastrzelony na miejscu. Również brat zastrzelonego został ciężko pobity.

Pod Wrocławiem w Reussendorfie ostrzelano

wano biura urzędu gminnego. W Pezgu rzucono granat do mieszkania reichsbannerowca, Altmanna, który został ranny.

W Zgorzelcu rzucono granat na miejscową szpitalnię.

W Sakszonji we Freital dokonano zamachu bombowego na księgarnię ludową.

W Obersaltzburgu wybuchła maszynna piekielna w willi hr. Moltkego, gdzie miesza się siedziba miejscowej bojówki hitlerowskiej.

Hitlerowcy wycofują się z Berlina

BERLIN PAT. — „Deutsche Allgemeine Ztg”, donosi, że wczoraj wieczorem kanclerz odbył dłuższą rozmowę z ministrem Schleicherem.

W dzielnicach gmachów rządowych postawili policjanci karabinami. W związku z wiadomościami o koncentracji hitlerowskich oddziałów szturmowych w okolicy Berlina z kół narodowo - socjalistycznych wyjaśniają, że ostatnie wydarzenia zmusiły kierownictwo partii do wycofania hitlerowców z Berlina. Koła oficjalnie oświadczają, że nie ma powodów do obaw. Ostatnie wypadki sędzone były z wielką uwagą przez czynniki niereakcyjne.

Zapewnia się, że ze strony rządowej podjęte zostały wszelkie zarządzenia celem sparaliżowania ewentualnych prób wywołania rozruchów.

POLSKA DOKONAŁA WIELKICH RZECZY

WARSZAWA PAT. — W czasie śniadania wydane go na część p. Deveya przez polsko - amerykańską Izbę Handlową i Tow. Polsko - Amerykańskie p. Devey wygłosił przemówienie w którym na wstępie dał wyraz swym sympatjom do Polski, poczem charakterystycznie sytuację gospodarczą ogólnoswiatową i Stanów Zjednoczonych w szczególności, podkreślił, że Stany Zjednoczone i cały świat wstępują w okres wielkiego przystosowania się.

Cały kryzys jest skutkiem następstw wojny i złego podziału zła, niedostatecznej konsumpcji i nadprodukcji.

Polska — powiedział p. Devey — dokonała wielkich rzeczy pod obecnym rządem. Rząd był wykazywał swoją wartość w czasie bezprzydatnych trudności, aż do chwili obecnej i jestem przekonany, że aż do końca depresji naród polski wykaże podobną moc do tej, którą wykazał jego przodkowie podczas 125-letniego ucisku politycznego.

Teraz, gdy praktycznie biorąc, wychodzimy z kryzysu, nie czas jest tracić nadzieję, najgorsze jest poza nami, na najbliższej jest zawsze przed wschodem słońca. Jesteśmy zmęczeni długim okresem wysiłku, lecz wierzę, że przychodzą już lepsze czasy. Nie przypuszczając jednak łatwo, że te czasy przyjdą jutro, pojutrze, lub nawet za tydzień. Taką światową chorobą potrzebuje lat, by się wyleczyć. — Jednakże już lata 1932 i 1933 wykazały postęp i wskazują, choć ciągle jeszcze niskie, nie będą już tak niskie jak poprzednie.

Świat po tych próbach, które przeszedł, będzie lepszy i oprze się na zdrowych podstawach w dążeniu do przyszłego postępu i przyszłego dobrobytu.

Wczoraj o godz. 8.30 p. Devey odjechał z Warszawy do Poznania, skąd jutro wyjeżdża do Paryża.

KATASTRALNY WYLEW SUNGARI

PARYZ PAT. — Donoszą z Dalekiego Wschodu: Całe miasto Harbin stoi pod wodą wskutek wylewu Sungari. Szkody spowodowane powodzią, wynoszą już obecnie około 8 milionów yen.

Liczbę osób zagnionych podczas powodzi obliczają na 30 tysięcy. Miasta, leżące na Sungari, zostały zalane wodą i zniszczone.

trzymała prowincje wschodnie, jak wszystko robiły, co umiały, aby odrestaurować dawną Rosję. Ale te zwycięskie panstwa koalicji zmieniły w końcu końców swój stosunek do Polski, gdy się przekonali, że Rosji odrestaurować się nie da. One rozumiały, że Bolszewją to kocioł wrzący, to dom objęty pożarem, to organizacja rewolucyjna, to jakiś zakon ideowy, — wszystko wreszcie, byle nie partner w grze dyplomatycznej. Jeżeli endecy we współdziałaniu z Sowietami widzą odrodzenie swego planu z 1914 r. współdziałania z Rosją, to myślą się bardzo. Zapoznają zupełnie, całkowicie inny materiał, z którego SSSR. jest zbudowana.

Kończymy na tem, na czem zaczęliśmy. Paktu o nieagresji z SSSR. nie zwalczamy, przeciwnie, uważamy za polski sukces, że został podpisany. Politycy rumuńscy powinni ufać w polską lojalność i w to, że przez podpisanie tego paktu w niczem ani swoim, ani ich interesom nie chcieliśmy zaszkodzić. Boimy się jednak tych objawów zwrotności myśli politycznej, które fakt podpisania tego paktu podsyca i rozrządza. Boimy się głównie dlatego, że stanowią one nie takie lub inne koncepcje polityczne, lecz właśnie zwrotności myśli politycznej, oparte na marzeniach o rzekomych interesach gospodarczych, które są również nierealne, jako nic z polską racją stanu wspólnego nie mające. Cat.

Na odcinku gospodarczym

O CZEM PISZE PRASA GOSPODARCZA.
„Czasopismo spółdzielni rolniczych” daje nam wstępniaka uwagi o „zamiarach na łodzi”. Temi „zamiarach na łodzi” są placówki spółdzielcze tworzone bez należytego przygotowania, wiedzy i doświadczenia. Tu powstaje spółdzielnia mleczarska bez mleka i krów, tam — spółdzielnia rolniczo-handlowa bez kapitału i przygotowanych do tej pracy ludzi.

„Na przyszłość przy zakładaniu spółdzielni muszą być stosowane wymagania i warunki, bez których spełnienia spółdzielnia zakładać nie wolno.

„Mamy obowiązek budowania spółdzielczości ale zdrowej, zdolnej do prawdziwego rozwoju, posiadającej te dane, które wiedza i doświadczenie życiowo sprawdziła. Natomiast nie wolno nam dopuszczać się do zakładania tworów słabych, zgóry poronionych, bo takie spółdzielnie zabijają spółdzielczość, narażają ludzi na straty, a zamiast przytępić, wyrządzają rolnictwu krzywdę i przynoszą szkodę”.

Dobrze powiedziano! Przed dwoma laty, a nawet przed rokami organ Zjednoczenia związków spółdzielni rolniczych do istnienia „zamiarów na łodzi” tak wyraźnie nie przyznawał się. Kryzys jednak jest dobrą próbą i doświadczeniem. W tym celu należy wykonać:

1. Silny przyrost naturalny ludności stwarza potencjalnie powiększenie konsumpcji pól rolnych, — jeżeli zatem odpowiednio nie zwiększy się produkcja, nastąpi dalsza pauperyzacja ludności;

2. Silny przyrost naturalny stwarza większą podaż rąk roboczych, obniża cenę siły roboczej. Umożliwi to powolną obniżenie cen artykułów przemysłowych i przywrócenie im równowagi w stosunku do cen pól rolnych.

W tymże organie Związku Organizacji Rolniczych (Zkri) dr. J. Piekalkiewicz porusza ciekawe zagadnienie współzależności pomiędzy cenami ziemiopłodów a powierzchnią niemi zasianą. Zestawienia cen i powierzchni zasianej przeliczeńmi ziemiopłodami wykażą, że współzależność pomiędzy wysokością cen a powierzchnią, jest dość słaba i przyległa do różniaka dla poszczególnych upraw.

„Gospodarka Narodowa” zastanawia się nad wynikami losańskimi. Wydaje się jej, że jakby zbliżał się ośmiaty akt europejskich prób zrządzenia nieznosnej supremacji finansowej Stanów Zjednoczonych. Pozatem w Lozannie nie nie wskazywało na:

„...ustaloną formalnie przynajmniej, genową równość wszystkich państw suwerennych, umożliwiająca Quatemal, czy Persej być im dedis rebus wszystki i zagadnień, dyskusowanych na tym terenie. Lozanna pracowała bez komisji, bez sesji plenarnych — w gabinetach i na poufnych rozmowach przedstawicieli kilku głównych delegacji. Nigdy chyba w ciągu lat ostatnich podział na „słynnych” i „słabych” nie miał tak doskonałego odbicia”.

„Faktem jest, iż na zachodzie Europy tworzy się zarysowana jakaś „foedus” mozarstwa wysoko-kapitałistycznego, które pragnie zgromadzić za sobą całą Europę w rozgrzewie ze Stanami Zjednoczonymi. W wojnie prowadzonej nad brzegami Oceanu Atlantyckiego, chociażby to była tylko wojna dyplomatyczna, trzeba mieć mocny „hinterland” za sobą. Hinterlandowi temu należy narzucić całą sanację, jakiej on — zdaniem rzeczoznawców — wymaga. Ale sanacja ta ma być ostro. Jeśli Europa środkowowschodnia ma otrzymać pożyczki, to pod kontrolą finansową. Jeśli uzyskać ma ułatwienia w zbyciu produktów rolnych — to wzajemnie za rekompensaty w dziedzinie przemysłowej na rzecz „możnych tego świata”. Kwestia ośdzko dozna niemieckich sytuacji zdrowiowian nie wypełnia. Trzeba szukać rozwiązań dalszych. Państwo Europy środkowowschodniej nadają się do tego na komidie. Trzeba zatem je wykorzystywać i, odpowiednio na nich zarobić. Oto wszystko”.

Stąd wnioskuję autor, że inicjatywa polska zwołania bloku rolnego państw środkowowschodniej części naszego kontynentu, ma

Pięknie i mocno pozdrowienie p.t. „Aleyhim Selami!” nadesłał Mamed Emin Resul-Zade, również emigrant, b. prezes parlamentu w Azerbajdzanie, leader partji Musawat.

Pamięci Tadeusza Hołówni szereg serdecznych i głębokich uwag poświęcił Halil-Bej Has-Mamed, b. minister spraw wewnętrznych i sprawiedliwości republiki Azerbajdzajskiej, jeden z najwybitniejszych działaczy politycznych azerbajdzajskich.

Wreszcie spotykamy nazwisko przedstawiciela Tatarów krymskich Dżafara Sejdameda, który w liście do min. Achna towicza kreśli słowa wdzięczności i uznania dla „nos freres, les Tartares de l'ancien Lituanie”.

W ten sposób Tatarzy polscy najpierw bezdnie, później całkiem świadomie (podróż J. E. Muftiego dr. Szymkiewicza, oraz prace redakcji Rocznika Tatarskiego) zaczęli nawiązywać do dawnych tradycji naturalnych łączników pomiędzy Polską a Wschodem muzułmańskim.

W w. XV i XVI, kiedy Tatarzy nie tracili jeszcze swego języka, występowali oni jako „tłumacze królowskie”, a nawet byli posłami do Złotej Horly, Krymu i Turcji.

Tak np. w r. 1492 i 1501 posłem do chana krymskiego jest Tatar litewski Bejrasz, w 1507 do chana Mengli Gireja posłuje Abraham Timirycz, marszałek i pisarz królowski, w r. 1522 jako poseł do chana Zawotajńskiego jedzie chorąży tatarski Jaśman z rodu Sulkiwieczów, w 1571 do chana krymskiego wyjeżdża Tatar Sobol i t. d.

„Ayas Ishaki tak określa zadanie dziejowe Tatarów polskich:

„Wśród Turków Tatarzy polscy pierwsi przyjęli kulturę europejską nie tylko z jej strony zewnętrznej, lecz i du-

KRONIKA



CZWARTEK
Dziś 11
Wawrzyńca
Jętra
Zuzanny

Wschód słońca g 4.37
Zachód słońca: g 19.35

SPOSTRZEZENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Z dnia 10 sierpnia 1932 r.

Cisnienie średnie: 757.
Temperatura średnia: +18.
Temperatura najwyższa: +22.
Temperatura najniższa: +14.
Opad: 12 mm.
Wiatr: zachodni.
Tendencja: lekki wzrost.
Uwagi: przelotne opady.

KOSCIELNA

OBRAZ MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSIEJ DLA DALMACJI. Delegacja miejska odjechała wczoraj do Warszawy zabierając obraz M. B. Ostrobramskiej, przeznaczony dla nowo budowanego kościoła katolickiego w Dalmacji, a ufundowanego przez tamt. Kolonję Polską. Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej jest darem dla Polaków dalmańskich.

OSOBISTA

Pan minister Skarbu Jan Piłsudski wyjechał w dniu 10 bm. do Druksienka na urlop wypoczynkowy.

MIĘSKA

BUDŻET MIĘSKI. Niedawno ułożony budżet miejski będzie rozpatrzony przez władzę wojewódzką dopiero we wrześniu. Natychmiast po zatwierdzeniu nowy budżet wejdzie w życie.

REMONT W SZPITALACH. W dn. 16 b. m. otwarte zostają oddziały chirurgiczne w szpitalu św. Jakóba i położniczym w szpitalu żydowskim, gdzie od kilku tygodni przeprowadzany był remont.

SKWER KOŁO HAL MIĘSKICH. Magistrat przystąpił do urzędzenia koła Hal Mięskich przy ul. Zawalnej dużego skweru, który poniekąd będzie jedyną oazą w tej dzielnicy.

ROŻNE

ZJAZD LEGJONISTÓW W GDYNI. Zarząd Okręgu i Oddziałów Związku Legjonistów Polskich w Wilnie, przypomina, że karty zjazdowe do Gdyni wydawane są w lokalu przy ul. Tatarskiej Nr. 3, (f-ma „Auto-Garaż” tel. 17-52) w godzinach od 10-tej do 14-tej i od 17-tej do 20-tej, i zawiadamia, że wydawanie kart zakończy się ostatecznie w piątek dnia 12 sierpnia b. r. o godz. 20-tej.

Wyjazd z Wilna na Zjazd nastąpi w sobotę dnia 13-go b. m. o godz. 12-iej w południe pociągiem specjalnym.

Uczestnicy Zjazdu zgrupują się tego dnia o godz. 10-tej na dworcu kolejowym w poczekalni klasy II-iej, poczem nastąpi zakup biletów do zbiorowych.

Członkowie Związku Legjonistów Polskich zapoznani w opaski biało-czerwone, na prawem ramieniu z pieczęcią Zw. bardzo duże znaczenie. „Ma ona za zadanie wspólnie naradzenie się zainteresowanych nad tem, co ich czeka i czekać może. Istnieje mianowicie obawa, iż w mlynie wielkich światowych planów gospodarczych przypadkowo i „niechęć” cierpi jakiś organizm państwowy, który jest zbyt słaby, aby stawił zbyt silny opór przeciwko odbieraniu go; w imię dobra ogólnego, gospodarzy „koncert europejski nie usposabia do ufnosci”.

„Rolinistwo” przynosi zakończenie pracy prof. Kurta Rittera na temat polskiego kryzysu rolniczego. Autor analizuje sposoby reagowania poszczególnych typów przedsiębiorcy rolnego na skutki kryzysu, odporność różnej wielkości gospodarstw na kryzys rolny i przynajmniej wahań tej odporności, a wreszcie możliwości walki z kryzysem h.

chowej i ta okoliczność posiada niezmiernie doniosłe znaczenie, bowiem Tatarzy polscy mogliby stać się pośrednikami w sprawie rozciągnięcia na Turków kultury europejskiej, stanowiącej przedmiot gorących aspiracji całego świata tureckiego. To zaszczytne pośrednictwo wysunęłyby Tatarów polskich na czoło narodów tureckich. To po pierwsze.

Nawiązanie łączności Tatarów polskich z Turkami może przyczynić się do wznowienia zbliżenia świata tureckiego i Polski, które istniało za czasów chanów krymskich i kazańskich. To po drugie.

Historja powierzyła Tatarom polskim odegranie określonej i poważnej roli dziejowej ku chwale Tatarów i ku pożytkowi ich Ojczyzny — Polski, oraz nacji tureckiej. Żywotne interesy świata tureckiego i Polski wymagają rychłego odegrania tej roli”.

Taką przyszłość przed Tatarami polskimi widzi czołowy przedstawiciel Tatarów nadwołżańskich.

Czy nasi Tatarzy odegrają tę rolę dziejową, trudno osądzić, ale jedno należy stwierdzić, iż ich wielkie przywiązanie do Polski, zdrowe ambicje, wybitna inteligencja, oraz zdolność do takowego nawiązywania łączności ze światem muzułmańskim, tworzą z nich siłę, która nieraz może się przydać Polsce.

Świeżo wydany Rocznik Tatarski jest dowodem tej siły naszych Tatarów, jest cynamem, który śmiało można postawić obok ich czynu nietylkiego z r. 1920.

Dlatego też nietylki historycy, lecz wszyscy inteligentni ludzie, interesujący się dziejami naszej kultury, muszą bardzo uważnie przejrzeć karty ciekawej publikacji...

W. Charkiewicz.

Leg. Pol. będą udzielać informacji, wskazując miejsca w pociągu i t. d.

WODA NA WILNI. Ostatnio deszcz i podnoszenie się poziomu Wilży spowodowały przerwę w robotach regulacyjnych rzeki na odcinku ulicy Zygmuntońskiej.

Wczoraj po południu woda cokolwiek opadła więc spodziewać się należy, że prace będą podjęte manow. Obecny poziom Wilży jest o metr wyższy od normalnego.

Sprośowanie. Do artykułu wstępnego w „Słowie” z dnia 7 sierpnia p. W. Lewickiego p.t. „Spuścić kurtynę” wkraśli się skutkiem przeoczenia korekty przykry błąd, niezskładowy zamiast: „ręczystwość stosunków w rolnictwie wyraz „ziemia” akcentuje w znaczeniu „konieczne”, należy czytać: „ręczystwość stosunków w rolnictwie wyraz „ziemia” akcentuje w znaczeniu „kamienie”.

ZALOBNIA

Ś. P. STANISŁAW BORTKIEWICZ. W dniu 5 bm. zmarł niespodziewanie w Krynicy dyrektor firmy Bracia Jabłkowski Ś. P. STANISŁAW BORTKIEWICZ. Jako człowiek uczynny, cichy i prawego charakteru, przez stosunki handlowe, jakie nas łączyły, zaskarbił sobie Zmarły nasze pełne uznanie i pozostawił głęboki żal.

Niech Mu ziemia lekka będzie.

Dom Handlowo - Komisowy GRAMS I ŚWIATKOWSKI.

TEATR I MUZYKA

POŻEGNALNE WYSTĘPY LUDWIKI CZARNOWSKIEGO. Dziś, we czwartek 11 b. m. o godz. 8 m. 15 przedostatni raz w Bernardynce odegrana będzie (po cenach zmierzonych) zyskująca coraz większe powodzenie uroczą farsa Arnołda i Bacha „Pod zarządem przysusowym”. Wyjątkowo wprost zainteresowanie (mimo letniej pogody) sztuka ta zawiąże w dużej mierze występem znakomitego artysty bi. dyrektora Teatrów Lwowskich p. Ludwika Czarnowskiego.

Jutro w piątek 12 b. m. „Pod zarządem przysusowym”, po raz ostatni.

W sobotę 13 b. m. — inauguracyjny występ Rewji Warszawskiej pod kier. art. Ludwika Sempolińskiego.

TEATR LUTNIA. Dziś, we czwartek 11 b. m. o godz. 8 m. 15 po raz 12-ty odegrana będzie fenomenalna sztuka A. Toistoja i P. Szczegolewa p. t. „Azef”. Dziś w roli Azefa występuje znakomity artysta i reżyser Warszawskich Teatrów Szymanowskich p. Jan Bonecki. Naczelna postać Azefa ukazana jest z całą zagadkową prawdą, która pozwala nam wnikać w tajniki dwójstej duszy organizatora rewolucjonisty i sługi carskiego w jednej osobie. Był czas kiedy Azefa potępiano bezapelacyjnie. Tolstoj i Szczegolew ukazują nam biedną, szarpaną nieokleczanymi namiennościami patologię duszy Azefa. Publiczność z zapałem oddechem śledzi akcję frajrapującą sztuki.

POPOŁUDNIOWKI ŚWIĄTECZNE. Wobec wielkiego zainteresowania w sferach publiczności, której niewygodnie jest uczęszczać na przedstawienia wieczorowe, Dyr. Teatrów postanowiła — przenieść do Lutni „Pod zarządem przysusowym” i odegrać 2-razy jako popołudniową o godz. 4-iej (niedziela i poniedziałek).

REWIA LUDWIKI SEMPOLIŃSKIEGO W WILNIE. Miłą niespodzianką dla Wilna jest zapowiedź występów rewjowych. Premiera w sobotę 13 b. m. w Teatrze Letnim. Pierwszy program nosi tytuł „Weź ten kwiatek na zadatek”, w którym ważniejsze przebiegi: „Ty i miłość i wiosna”, „A ja na to jak na lato”, „Czamy Bobi!” i w in. wykonają Stanisław Gruszczyński (I ten opery warszawskiej) wybitni artyści: „Morskiego Oka” Janina Kozłowska, Irena Carnero, Janina Leitkowska, (primabalerina Opery warszawskiej), Jerzy Sulima - Jaszczółt oraz przemysłowe konferencje ulubieniec Wilna Ludwik Sempoliński, który jest duszą tej wesołej Muzy.

Ceny niskie od 50 gr. do 5 zł.

CO GRAJĄ W KINACH?
HELJOS — Romantyczna noc.
HOLLYWOOD — W nocnym lokalu.
PAN — Ludzie areny.
CASINO — Cham.
STYLWY — Krwawy tyran Ben-Ali.

WYPADKI I KRADZIEJE
— NIE BIJ KOBIETY NAWET KWIATEM... — Policja aresztowała wczoraj Kazimierza Świerkowskiego, (D. Rady 14), który dopuścił się ciężkiej zbrodni na osobie swej przyjaciółki Marii Bilewiczówny (Bobrujska 15).

Pomiędzy Świerkowskim a Bilewiczówną wynika kłótnia, podczas której Świerkowski dwukrotnie kopnął ją w brzuch, powodując pęknięcie pęcherza. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala żydowskiego, gdzie walczyła ze śmiercią. Świerkowskiego osadzono w areszcie do dyspozycji prokuratury.

Sprawcę pobicia policja zatrzymała. — MŁODOCIANYCH WŁAMYWACZY OSADZONO W WIEZIENIU. — W toku dalszego dochodzenia w sprawie kradzieży zegarków wartości 575 zł. na szkodę Krasnodulskiej Lidji (Witoldowa 35) sprawców kradzieży młodocianych: Piotrowskiego Jana (Niedzwiedzia), Rogowskiego Teodora (Krzywa 1) i Bogusławskiego Wacława (Dzielnia 21) wraz z aktami skierowano do władz sądownych.

W OBROŃCIE ZA GRZYMANIĘ ŻŁODZIEJKI. — Wczoraj notowaliśmy postępowanie okradzenia tancerki kabaretowej Marii Zajączkówny, której z torebki wykradziono 500-żłotowy banknot.

W związku z tą kradzieżą zatrzymano kilkunastu zawodowych złodziei i złodziejek kieszonkowych, między innymi sprytną zawodową złodziejkę znaną pod przezwiskiem „Pantera”.

Kochanek doprowadzonej do policji „Pantery” niejaki Jastrzębski będąc pijany udął się w chwilę po zatrzymaniu przyjaciółki do policji i począł się awanturować przed wejściem do urzędu śledczego. Jastrzębski stał czynny obok policjantów i awanturował się dalej, wybijając przytem szybę w drzwiach Jastrzębskiej co ostatecznie obezwładniało i osadzono w areszcie.

Uczucie przepelnienia, bóle kiszki, bóle w bokach, ucisk w piersiach, bicie serca, usna stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Jozefa”, usuwając zbytek przekrwienia mózgu, w oczach, w puchach i sercu. Żądać w aptekach i drogerjach.

B. P.
ELJASZ BUNIMOWICZ

po krótkich cierpieniach zmarł w nocy z 8 na 9 sierpnia 1932 r.
Eksportacja drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy W.-Pobulanka Nr. 5, odbędzie się dziś 11 sierpnia, o godzinie 12 w południe.
O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w nieutulonym żalu
ŻONA, SYN I RODZINA

B. P.
DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ W WILNIE
z głębokim żalem donosi o niepowetowanej stracie z powodu śmierci dyrektora firmy
B. P.
ELJASZA BUNIMOWICZA

(Brat właściciela Domu Bankowego)
który po krótkich cierpieniach zmarł w nocy z 8 na 9 sierpnia r. b.
Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dziś we czwartek, dnia 11 b. m. o godz. 12-iej w południe z domu żałoby przy ul. W.-Pobulanka Nr. 5.

Wilno na szlakach lotniczych
(garść nowin z lotniska na Porubanku)

Niewątpliwie największym ewenementem Wilna w dniach ostatnich jest włączenie naszego miasta do sieci linii lotniczych świata.

Doniosła i nowącejąca zawiązujemy ruchliwej i rzutkij instytucji, noszącej miano Polskich Linij Lotniczych „Lot”.

W ten sposób i Wilno będzie posiadało komunikację lotniczą od dłuższego już czasu istniejącą w innych wielkich miastach Polski.

Dopingowani chęcią dowiedzenia się jakich szczegółów o rozwoju linii oraz uroczystościach inauguracyjnych, wyruszymy do Porubanku.

Ponieważ pociągi na tym szlaku kursują, jak się to mówi „raz w rok koło Wielkiej Nocy” — niechajże tracąc czas, wyruszymy per pedes apostolorum.

DROGA DO LOTNISKA

Przebiegający tor kolejowy, wkraczamy na ul. Raduńską. Wspinamy się w górę. Na szczytle lewej strony, wznosi się wysmukła kapliczka przydrożna, kryjąca pod dachem figurę św. Jana. Zabytek ten, (dodajmy natomiast przeważnie nieokleczany) jest bardzo mało znany ogółowi Wilnianów.

W dalszym ciągu droga zielonym wąwozem zbiega w dół. Mimo, że jest to jeszcze miasto, podróżnego oświetla 100 procentowo wiejskie powietrze!

Tuż za przejazdem kolejowym, zaczyna się brukowana szosa Raduńska. Wysadzona gałkami młodymi kasztanami wygląda miło i kulturalnie.

W pewnym jej punkcie odbiega na prawo droga na Ejszyski. Z lewej — przyciągają oko przechodnia widoczne z daleka maszyny antenowe Lipówki.

Przechodzimy jeszcze kilkadziesiąt kroków, i oto znów tor kolejowy. To przystanek kolejowy Porubanek, a tuż za nim lotnisko wojskowe.

NA LOTNISKU

Z daleka widać hangar lotniczy... Gmachy w nowoczesnym stylu, oraz niewykończony jeszcze budynek.

Na lotnisku stoi parę aparatów oraz kilka samochodów.

Tu i owdzie krzątają się żołnierze; gawędzą oficerowie; gapią się ciekawie cywile...

W hangarze lśni między innymi maszynami, potężny 3-motorowy „Fokker” twa „Lot”, wypoczywający po locie służbowym z Rygi czy Tallinu!.. Na bocznej jego ścianie zwraca uwagę duża tabliczka z napisem „Warszawa — Wilno — Riga — Tallin”. Pachnie szerokim światem i bezkarnymi przestępami...

Zwracamy się po informacje do młodego i energicznego kierownika portu lotniczego i energicznego kierownika portu lotniczego

Fałszywy pułkownik z Wilejki odwiedzał rodziny żołnierzy

WILNO. — Dowództwo jednego z pułków piechoty, stacjonującego w Wilejce Pow. otrzymało onegdaj telefon z Warszawy z zapytaniem, co się stało z szeregowcem Mendenem Honigiem, który miał rzekomo zasnąć na warcie i w tym czasie skradziono mu karabin.

Jak się potem wyjaśniło, do rodziny Honiga, zamieszkałej stale w Warszawie (Mila 58) zgłosił się jakiś osobnik w mundurze pułkownika i przedstawivszy się, jako zastępca dowódcy pułku, w którym Honig odbywał służbę, opowiedział o przygodzie, jaka się przytrafiła ich synowi.

Rodzina aresztowanego, dowiedziałwszy się, że za tego rodzaju wykroczenie grozi surowa kara więzienia, począł nalestować i błagać rzekomego pułkownika, by wpłynął na odpowiednie czynni ki w kierunku bardziej pobłażliwego traktowania tej sprawy. „Zastępca dow. pułku” przyrzekł uczynić wszystko, co tylko

Tragiczny wypadek z urzędnikiem pocztowym

WILNO. — Onegdaj w dzień na stacji kolejowej w Szarkowszczyźnie miał miejsce tragiczny wypadek podczas przeciągania wagonów. O przecięciu pociągu z Woropajewa na platformie jednego z wagonów stał urzędnik pocztowy z Woropajewa, 21-letni Mieczysław Iwański.

czego z ramienia „Lotu” p. Kazimierza Markiewicza. Udziela on nam uprzejmie następujących wiadomości.

JAK SIĘ ODBĘDZIE URUCHOMIENIE NOWEJ LINII?

Przedewszystkiem ciekawym nas program uroczystości inauguracyjnych. Dowiedzieliśmy się tedy, że w dniu otwarcia, które nastąpi jak wiadomo, 17 b. m. przybędzie do Wilna pierwszy aparat „Lotu”.

Start z Warszawy nastąpi o godz. 10 rano, w Wilnie zaś przybycie jego spodziewane jest między godz. 12,30 a 13-tą.

Aparat przybędą: Dyrektor Departamentu Lotnictwa Cywilnego przy Min. Komunikacji — pułk Filipowicz oraz członek komisji Lotewskiego i estońskiego w Warszawie.

Po półgodzinnym postoju, podczas którego przewidywane są przemówienia okolicznościowe, aparat wraz z licznymi dygnitarzami, uda się w dalszą podróż do Rygi i Tallinu, inny zaś samolot „Lotu” zorganizuje propagandowe loty pasażerskie nad Wilnem. Loty te będą dostępne dla każdego po uiszczeniu dobrowolnej ofiary na rzecz LOPP-u.

By ułatwić Wilnianom odwiedzenie lotniska w dniu otwarcia nowej linii, uruchomiony zostanie do Porubanku specjalny pociąg dodatkowy, który wyruszy z Wilna o godz. 11,55, a wróci przed wieczorem.

JAK BĘDZIEMY LATALI?

Lotnisko będzie wspólne z wojskowem. Hangar również. Prowizoryczną stację dla pasażerów buduje się obecnie. Jest to skromny budynek drewniany, w którym będzie mieściła się kasa biletowa i poczekalnia dla pasażerów. Tu również będą się odbywały rewizje: celna i paszportowa!

Do miasta i na lotnisko pasażerowie będą dostarczani własnym autobusem „Lotu”, którego w Wilnie postój projektowany jest przed „Zorżem” lub przy placu Kadetnym; w mieście również będzie mieścił się biuro informacyjne.

Telefon „Lotu” na Porubanku nosi Nr. 80; zostanie on jednak uruchomiony dopiero w dniu otwarcia linii.

Rozkład lotów jest tego rodzaju, że codziennie będziemy mieli w Wilnie samolot „Lotu”: jeden dzień do Rygi, drugi dzień do Warszawy. Szczegółowy rozkład godzin przybycia i odjazdu samolotów „Lotu” oraz autobusów dla pasażerów zostanie podane później.

Cena jednego przelotu z Warszawy do Wilna będzie wynosiła około 50 zł. Szczegółowy w tej sprawie podawana już zresztą prasa.

J. C. — siki.

Komisja techniczna Kom. Ratowania Bazyliki

Przedwczoraj odbyło się posiedzenie Komisji Technicznej Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej pod przewodnictwem Dyrektora Robót Publicznych inż. Zubelewicza przy współudziale zaproszonego prof. inż. dr. S. Bryli. Przedmiotem obrad Komisji było zdecydowanie sposobu wzmożenia części świątyni.

Rozpatrywano 3 projekty wzmocnienia wykonane przez:

1) Inżyniera E. Romańskiego.
2) Towarzystwa Robót Inżynierskich Specjalnych „TRIS”,
3) Kierownictwa Robót Ratowania Bazyliki Wileńskiej.

Po wyyczerpaniu dyskusji, prawie jednomyślnie został uznany, jako najbardziej odpowiedni, projekt Kierownictwa Robót.

Projekt powyższy w najbliższych dniach ma być przez inż. Wasowicza, po uprzednim porozumieniu się z członkami Komitetu przedłożony Departamentowi Budownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dla zatwierdzenia.

Uchwalono zarazem zwrócić się do najpoważniejszych firm budowlanych w Polsce, obnażonych z tego rodzaju robotami, o złożenie ofert.

Rozpoczęcie robót nastąpi w końcu b. m., a ukończenie robót zasadniczych przewiduje się przed dniem 1 listopada.

Przy rozpatrzeniu ofert, co ma nastąpić w tygodniu następnym, będzie wzięta również pod uwagę oferta specjalnej firmy budowlanej na petryfikację, czyli zeskalenie gruntu.

W tym samym dniu Komitet Wykonawczy Ratowania Bazyliki Wileńskiej w obecności Jego Eksceleńcji Arcybiskupa Jabłkowskiiego i Przewodniczącego Komitetu Jego Eksceleńcji Biskupa Michalkiewicza, wysłuchał sprawozdania Komisji Technicznej i aprobował jej wnioski.

NA FILMOWEJ TAŚMIE „HOLLYWOOD”: W NOCNYM LOKALU

W roku 1918 Antoni Słonimski pisywał rzewne wiersze miłosne. W jednym z nich jego kochanka stała na balkonie w srebrnym blasku księżyca. Poeta trwał w zachwycie, i zachwył swój zakończył komplementem:

— Byłaś piękna i wiotka jak Erna Morena.

Czemuście tak temu Erna Morena była piękna i wiotka. Dziś, oglądając ją w roli właścicielki nocnego lokalu, stwierdzamy, że jest równie wiotka i piękna, jak przed czterema laty. Dlaczego? Dlatego, że na filmach ludzie nie starzeją się, choćby film był nakręcony dwadzieścia lat temu. Więc i Erna Morena wyglądała w nocnym lokalu tak, jak wyglądała za dawnych dobrych czasów, gdy była jeszcze artystką filmową. Jest jej bardzo do twarzy w sukience krótkiej po kolanach.

Jej córeczka, siedemnastoletnia Evelina Holt, cieszny na ekranie nasze oczy wosennym wdziękiem młodości. Dzisiaj (w naturze) jest to już pewnie matka dzieciom.

Otrzymując ten film z pyłu zapomnienia, Hollywood kierował się szlachetnymi pobudkami: chciał w dzisiejszych czasach rozpasania i deprawacji pokazać, jak hańbiącym było ongi stanowisko właścicielki nocnego lokalu, skoro Erna Morena musiała się z tem ukrywać i uprawiać wstrętne procedury jedynie dla zapewnienia córce dostatecznego życia.

grodzieńska

Zabójstwo w Holszanach

WILNO — Na pięciu rynkowym w Holsz... (pow. oszmański) znaleziono martwego...

wypożyczenia latarki, rzekomo w celu odnalezienia...

Otruł syna, wątpiąc że jest jego ojcem

WILNO. — Mieszkaniec wsi Dziubelszczyzna (gm. Kraśne)...

wał śmierć. Podczas badania zatrzymany Pisaronok...

nowogrodzka baranowicka

— Z Izby Rzemieślniczej. — W dniu 22 sierpnia r. odbędzie się w Nowogrodzie...

— KINA A MAGISTRAT. Jak wiadomo kina w Baranowiczach...

W dn. 23 i 24 sierpnia r. odbędzie się w Nowogrodzie egzamin...

Dobre to było latem, kiedy publiczność niechętnie...

Kandydaci powyższych zawodów, którzy dotychczas...

Dobrze, że Magistrat dba o swą kasę, ale niech pomyśli i o swych obywatelach.

Na wiecu przemawia miejscowy instruktor oświaty...

A czy Magistrat zarobił na tem, że w ciągu 4-miesięcy...

— Wic przeciw zakusom niemieckim. — W dniu 7 sierpnia r. w m. Ku Werenowie na rynku...

DOM DREWNIANY nowy, z dużym płacem (okolo 950 sążni) DO SPRZEDANIA.

— Przedstawienie amatorskie. — W dniu 7 sierpnia r. zespół...

— PROPAGANDA SPORTU. Jak podawaliśmy w niedzielę...

Chcę propagować sport konia, dowódca 26 pułku...

Urządza także pułk niespodziankę dla publiczności...

Konie będą wybrane specjalnie spokojne i nawet dla cywilów...

Urządza także pułk niespodziankę dla publiczności, gdyż z niską opłatą...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

Dźwiękowe Kino „Helios” 1) 3 gwiazdy LILJANA GISH, ROD LA ROQUE i KONRAD NAGEL...

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD „Ewelina Holt” w arcyfilmie p. t. „W NOCNYM LOKALU”

DZWIĘKOWE KINO „COSINO” Wielka 47, tel. 15-41 DZIŚ premjal Potężny 100 proc. polski film...

Dźwiękowe kino „PAN” DZIŚ Ostatni dzień w Wilnie 100 proc dźwiękowy...

W piątek 12 b. m. otwieramy Nowy Kino-Teatr „WIR” W dawnym odnowionym lokalu kina „MIMOZY”...

Radjo wileńskie CZWARTEK, 11-go SIERPNIA 1932 R. 11.58: Sygnal czasu...

Giełda warszawska Z dnia 10 sierpnia 1932 r. DEWIZY I WALUTY

DOM DREWNIANY nowy, z dużym płacem (okolo 950 sążni) DO SPRZEDANIA.

Przedstawicielem naszego pisma w BARANOWICZACH jest p. Serafin Głębik

PAPIERY PROCENTOWE 3 proc. budowlana 34,5. 4 proc. invest. 94,5.

AKCJE Bank Polski 70,75 — 71.. Tendencja mocno niejsza.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM WYRUKU Dillonowska 55,5; Stabilizacyjna 49.

ŻĄDAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych...

Skład Forteplaoów, Pianin, Fisharmonii K. Dąbrowska

POPIERAJCIE L.O.P.P. do wynajęcia, Wszelkie wygody...

Drzewo opałowe, brzozone, sosnowe i olszowe, oraz węgiel górnolaski

Michała hr. Tyszkiewicza w Wilnie, ul. Tartaki 28, tel. 751.

Do sprzedania dom murowany z ogrodem 1 ha przy ul. Złazarny okiel 31.

Różne Zarząd Rocznych Kursów Pielegnowania i wychowania dzieci w Wilnie...

— REJESTRACJA ROCZNIKA 1914 Wydział administracyjny magistratu w dniu 1 września...

Rejestracja odbędzie się w pokoju Nr. 25. W dniu 1 września rejestrować się mają wszyscy mężczyźni...

Do rejestracji mają stanąć wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1914 i zamieszkujący w Wilnie...

— SKUP ZBOŻA PRZEZ WOJSKO OD PRODUCENTÓW. Zakład zaopatrzenia wojska w Grodnie...

— KRADZIEŻE. Szapiro Judeł — ul. Pereca 5, zameldował policji o kradzieży na jego szkodę...

— Czortok Szloma ul. Orzeszkowej 29, zameldował policji o systematycznej kradzieży na jego szkodę...

— Roszczyk Katarzyna — ul. Kanonierska 11 — zameldowała policji o kradzieży na jej szkodę...

— Kapłanowi Jankielowi zam. przy ul. Mostowej 38 skradziono ze sklepu spożywczego papierosy...

— Złodzieje otworzyli drzwi w trykocie. Policja prowadzi dochodzenie.

DZIS W KINACH P. T. K. TEL. 214. CENY ZNIŻONE sean. o g. 6, 8 i 10, 15.

Dźwiękowiec Kino „POLONJA” Pocztowa 4. Daniele Paroła i Pierre Baczew...

Miłość Żorżety (Miłości o północy) Dźwiękowiec Kino „A P O L L O” Uminik. 26.

1-szy najwytworn. dźwiękowiec obecnego sezonu z Harry Piel'em p. t. ON ALBO JA (VA BANQUE)

KINO „PALACE” Orzeszk. 13. Virginia Valli i Lewis Stone w dramacie p. t.

KŁAMIESZ KOBIETO Wstęp od 45 gr. Sean. o godz. 6; 8 i 10, 15.

Początek seansów o g. 6, 8, 15, 10, 15 Wysławiany z największym powodzeniem w Warszawie...

„BOMBY NAD MONTE-CARLO” z San Maritzą i Hans Albers'em w rol. głównych Uwaga! A więc korzystajcie z okazji!

5. FARDJOHN 45 Tajemnica Kelthpool-Square Pomruk zaciekawienia przebiegł po sali, gdy weszli Reginald i Dick...

Reginald wydzwał się bardziej przygnębiony od Dicka, który wyprzedził w więzieniu i odzyskał wesole usposobienie.

— Trudno było uwierzyć, patrząc na niego, że jego to właśnie oskarżają o ohydny zbrodnię!

Nadszedł sędzia i zajął miejsce. Obrona Pallaret wstał i wyraził nadzieję, że „śad posiada już dostateczne dowody niewinności, lub winy obu podsądnych”.

Sędzia: — W imię sprawiedliwości musimy zdobyć pewne dowody ich niewinności, abymy mogli ich zwolnić. Narazie mamy wysłuchać mowy pana prokuratora.

Prokurator Marlow: — Nie chcemy przedłużyć do nieskończoności tej sprawy. Obrona i oskarżeni przedstawiają panom swoje wnioski i przy końcu posiedzenia sąda, sądzie, że będą mogli panowie wyciągnąć jasny wniosek. Muszę jednak zatwierdzić, że w ciągu ostatniego tygodnia zasłyż zasadnicze zmiany. Zamiast jednego podsądnego, mamy już dwóch. Wspomnieliśmy ich nie budzi żadnych wątpliwości. Ryszard Remington jest krewnym Reginalda Boyde; od chwili, kiedy i on został aresztowany, padło nowe światło na szereg niejasnych punktów sprawy. Sądowo-medyczna ekspertyza wykazała, że zbrodnia została popełniona 1-go marca.

Pallaret: — Raczę w nocy 2-go marca. Rozumiem, do czego pan zmierza...

Marlow: Przywiązuje specjalną wagę temu, że morderstwo zostało dokonane w nocy 1-go marca, czyli po wzięciu Reginalda Boyde u ojca. Wystarczy przypomnieć sobie słowa Reginalda Boyde, aby nie wątpić.

Pallaret: Aby nie komplikować sprawy, przyznaję odrazu, że Reginald Boyde był tego wieczoru u ojca i z własnej woli opowiedział szczegółowo swą wizytę wobec nas w sądzie, zebrańnych w sądzie.

Sędzia: — Uwaga! — Uważam za konieczne przeczytać zeznanie pana Boyde, zaprotokółowane w sądzie koronnym. Być może, że obrona dostrzeże jakieś niedostatk.

Pallaret: — Proszę o przeczytanie wyjątków, dowodzących niewinności p. Boyde Marlow: — A ja proszę o przeczytanie całości. Poza tem proszę o akt sekcji zwłok i zeznanie obu podsądnych.

Pallaret: — Obrona nie sprzeciwia się temu. Jest faktem, nie ulegającym dyskusji, że Samuel Boyde został zamordowany. Marlow: W nocy z 1-go na 2-gi marca zasłyż try fakty, co do których nie mamy wątpliwości: przedewszystkiem zwolnienie z obowiązków sekretarza Abia Deatha, którego zagadkowe zniknięcie dotąd nie zostało wyjaśnione. Następnie wizyta lady Worton u Samuela Boyde i włączenie mu klejnotów według spisu, który się znajduje w sądzie, wreszcie zjawienie się Reginalda Boyde w domu ojca. Wkrótce po wykryciu zbrodni, podejrzenie padło na syna zamordowanego, ale władze nie miały

dostatecznych dowodów, aby mógł wydać nakaz aresztowania. Temniemniej został ustanowiony stały nadzór nad Reginaldem Boyde.

— Na drugi dzień, po rozpoczęciu śledztwa, zjawiał się nowy świadek dobrowolny, w osobie doktora Paya. Ten, ze wszelkim godnym szacunku, uczony, mimo przecierania i wyłącznych zainteresowań naukowych, uważał za swój obowiązek podzielić się z sądem wrażeniami, które odebrał za pośrednictwem aparatu (własnego wynalazku), owej tragicznej nocy.

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...

— Świadczy to o jego niebezpiecznym i niebezpiecznym...